

Sygn. akt VI U 786/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	stażysta Michał Maśnik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 listopada 2015 r.,

sprawy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

przy udziale W. Z. (1)

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 2 lipca 2015 roku nr (...). (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, iż W. Z. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania umów cywilnoprawnych zawartych z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. w okresach od 9 lipca do 31 sierpnia 2011 roku, od 5 do 23 września 2011 roku, od 3 do 21 października 2011 roku, od 2 do 30 listopada 2011 roku oraz w dniu 5 grudnia 2011 roku.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 lipca 2015 r. nr (...). (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że W. Z. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której mają zastosowanie odpowiednio przepisy o zleceniu zawartej z płatnikiem składek (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach od 9 lipca 2011 r. do 31 sierpnia 2011 r., od 5 września 2011 r. do 23 września 2011 r., od 3 października 2011 r. do 21 października 2011 r., od 2 listopada 2011 r. do 30 listopada 2011 r., w dniu 5 grudnia 2011 r. określono zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w kolejnych miesiącach od lipca 2011 r. do stycznia 2012 r. W decyzji określono zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w sierpniu i wrześniu 2011 r. Jako podstawę do wydania takiej decyzji wskazano ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, w toku którego ustalono, że płatnika oraz zainteresowanego we wskazanym okresie łączyła umowa cywilnoprawna, której przedmiotem było faktyczne świadczenie usług polegających na wypawaniu podsekcji dziobowej od wręgu 82 i 89 na C., wypawaniu części dziobowej na bloku dziobowym od wręgu 114-120 (...) wraz z kieszenią kluzy kotwicznej spoiną dwustronną ciągłą,

wyspawaniu usztywnień poprzecznych spoiną ciągłą obustronną na bloku dziobowym od wręgi 112 do wręgi 127 na barce D. N.-117, wyspawaniu sekcji burtowej S-4, PB wręgi 58-73 bez nadburcia oraz węzłówek pokładowych na barce D. N. 118, wyspawaniu uchwytów transportowych na w/w sekcjach, wyspawaniu wszystkich pachółków cumowniczych/4 szt. na części prostej, 8 szt. na części dziobowej, zlecenie 130 oraz wyspawaniu półpręta na pokładzie sekcji dziobowej, zlecenie 130. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w jego ocenie łączące strony umowy nie posiadały cech charakterystycznych dla umowy o dzieło, czynności podejmowane w ramach przedmiotowych umów nie wykazują bowiem twórczego charakteru, wskazują jedynie, że chodzi o wykonanie montażu, w wyniku którego powstanie jakiś odcinek w złożonej całości konstrukcyjnej.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że w jego ocenie łącząca strony umowa nie posiada cech charakterystycznych dla umowy o dzieło, czynności podejmowane w ramach przedmiotowej umowy nie wykazują bowiem twórczego charakteru; przedmiotem umowy było bowiem wyłącznie wykonanie montażu, w wyniku którego miał powstać jakiś odcinek w złożonej całości konstrukcyjnej.

Spółka (...) odwołała się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie, że W. Z. nie podlegał w okresie wskazanym w tejże decyzji obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i zdrowotnemu. Wskazała, że wbrew twierdzeniom ZUS, w ramach spornej umowy W. Z. (1) nie został zobowiązany do wykonania określonych czynności faktycznych (montowania, spawania), lecz do wykonania konkretnych elementów konstrukcji stalowych, tj. do wykonania uzgodnionego, skonkretyzowanego i zindywidualizowanego dzieła. Zaznaczono, iż W. Z. wykonywał prace samodzielnie. Płatnik podkreślił też, że za chybioną należy uznać koncepcję organu rentowego, że przedmiotem umowy o dzieło nie może być element konstrukcji statku.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych powtarzając argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji. Zaakcentował, że dla dokonania oceny charakteru umowy o dzieło niezbędne jest ustalenie pewnych cech odróżniających tę umowę od umowy zlecenia. Podkreślił, że umowa o dzieło jest umową rezultatu, wyrazem kreatywności, umiejętności, myśli technicznej twórcy, jej realizacja musi prowadzić do jednorazowego efektu, który nie może być osiągany w szeregu powtarzalnych czynności, a przyszły rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być z góry przewidziany i określony, posiadać autonomiczną wartość w obrocie, nadto powinien poddawać się sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Wskazano też, że pomiędzy stronami umowy nie może występować stosunek zależności lub podporządkowania, a osiągnięcie rezultatu nie powinno być uzależnione od czynników zewnętrznych. Organ rentowy podkreślił, że spółka (...) zawarła z R. B. (1) umowę na wykonanie czynności, które nie prowadziły do konkretnego indywidualnie oznaczonego rezultatu. Wskazał, że przedmiot umowy został ujęty ogólnie i nie został zindywidualizowany. Strony wskazały jedynie rodzaj czynności i czas w jakim te czynności miały być wykonane. Zdaniem organu rentowego treścią zobowiązania zainteresowanego nie było wykonanie produktu finalnego, a jedynie staranne wykonanie czynności w danym odcinku czasowym. Ponadto organ rentowy zaakcentował, że płatnik nie wykazał trwałego, twórczego i niepowtarzalnego efektu pracy wykonawcy, wobec czego umowa, której przedmiotem są wspomniane czynności, wyczerpuje znamiona umowy o świadczenie usług. W ocenie organu rentowego powierzone zainteresowanemu prace stanowiły tylko pewien etap budowy statku, czy innej konstrukcji, wobec czego praca R. B. stanowiła w istocie pochodną aktywności innych osób pracujących na różnych odcinkach tej budowy, była pracą powtarzalną i typową, a nadto powiązaną z innymi odcinkami procesu technologicznego. Organ rentowy zauważył też, że podejmowane w spółce (...) czynności przez osoby, które zatrudniono na umowę o dzieło były tego samego rodzaju lub tożsamego i wielokrotnie się powtarzały, co zdaniem organu rentowego wskazuje, że dotyczyły starannego wykonania usługi, nie zaś określonego rezultatu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. w S. w roku 2011 prowadziła działalność obejmującą m.in. budowę i remont statków oraz konstrukcji metalowych. Zleczone spółce inwestycje były realizowane w S., część prac wykonywana była również poza tym terenem oraz na kontraktach zagranicznych. Spółka zajmowała się budową i remontami barek, statków, jak i produkcją i montażem poszczególnych elementów konstrukcyjnych.

W 2011 r. spółka realizowała 22 kontrakty: w okresie od 18.11.2010 r. do 7.01.2011r. remont statku C. ro M. (prace wykonywano w S. i Ś.), w okresie od 29.12.2010r. do 28.01.2011r. - remont M. B., w okresie od 21.12.2010r. do 31.03.2011r. - H. (prace wykonywane w S.), w okresie od 2.02.2011r. do 17.06.2011r. - Piaskarka (prace wykonywane w S.), w okresie od 14.03.2011r. do 24.03.2011r. - remont S. (prace wykonywane w S.), w okresie od 27.04.2011r. do 12.08.2011r. - Kakaowiec E. 3 (prace wykonywane w S.), w okresie od 18.04.2011r. do 5.05.2011r. - F. (prace wykonywane w Niemczech), w okresie od 5.05.2011r. do 31.05.2011r. - C. (prace wykonywane w S.), w okresie od 17.06.2011r. do 17.06.2011r. - remont V. (prace wykonywane w S.), w okresie od 29.06.2011r. do 30.12.2011r. wykonanie dwóch barek D. J.: de J. I (Nb-114) od 1.07.2011r. do 20.10.2011r., de J. I. (Nb 117) od 20.10.2011r. do 30.12.2011 r.), (prace wykonywane w S.), w okresie od 11.07.2011r. do 31.12.2011r. - C. W. (prace wykonywane w Niemczech), w okresie od 1.07.2011r. do 15.08.2011r. montaż rampy rozporowej Fp-02 (prace wykonywane w S.), w okresie od 5.09.2011r. do 30.09.2011r. oraz od 1.10.2011r. do 31.12.2011r. - T. tec (prace wykonywane w B.), w okresie od 3.10.2011r. do 31.12.2011r. - remont M. (prace wykonywane w S.), w okresie od 4.11.2011r. do 5.11.2011r. remont kadłuba B. 146 (prace wykonywane w S.), w okresie od 7.11.2011r. do 21.11.2011r. prace spawalnicze w porcie w Ś., w okresie od 14.11.2011r. do 24.02.2011r. barka pchana (prace wykonywano w S.), w okresie od 12.12.2011r. do 15.12.2011r. prace spawalnicze na statku H. B., w okresie od 6.12.2010r. do 31.03.2011r. D. D. (pogłębiarka S.), w okresie od 25.08.2011r. do 26.08.2011r. D., 2011-2012r. naprawa zbiorników balastowych na statkach m/s N. i m/s Kopalnia (...) (porty Ameryki Południowej).

Niesporne, a nadto dowody:

- zeznania świadka M. B. (1) w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 31-32 akt sądowych;
- umowa spółki z o.o. – k. 11-21 akt kontroli ZUS;
- odpis z KRS – k. 22-37 akt kontroli ZUS;
- protokół przesłuchania M. B. (1) – k. 1751-1759 akt kontroli ZUS;
- zestawienie kontraktów z 2011 r. – k. 2207 akt kontroli ZUS (tom VI);
- kontrakty – k. 2211-2445 akt kontroli ZUS (w tym kontrakt dot. Barek de J. - k. 2321-2329; Kakaowiec – k. 2399-2407).

Budowa barki przebiegała etapami. W pierwszej kolejności wykonywano prefabrykacje wstępne, tj. łączenie blach w całość zgodną z projektem. Prace te wykonywali monterzy przy pomocy specjalistycznego oprzyrządowania: knarów, podnośników, ściągow śrubowych. Następnie płyty były spawane przez spawaczy metodą spoin czołowych, pachwinowych lub innych. Spawanie elementów konstrukcji kadłuba w zależności od pozycji spawania, typu i rodzaju materiału przeprowadzane było techniką spawania ręcznego, półautomatycznego lub automatycznego. Tak zespane płyty wracały do monterów, którzy montowali do nich usztywnienia pierwszego i drugiego rzędu (profile i konstrukcje ramowe). Gotowe płyty po spawaniu były montowane wraz z innymi konstrukcjami po prefabrykacji w konstrukcje przestrzenne zwane sekcjami lub blokami. Następnie sekcje lub bloki były montowane w konstrukcje kadłuba. Prace monterskie, w związku z koniecznością uzyskania liniowości, często wymagały pracy kowalskiej (termicznej metody prostowania blach) lub dodatkowego zakresu prac monterskich z chwilą łączenia sekcji. Po wykonaniu większych obszarów jednostki wykonywane były prace wykończeniowe, malowanie. Każdy z rejonów budowy, jak i każda sekcja były odrębnie zdawane do towarzystwa klasyfikacyjnego. Każdy z etapów prac odbierany był na poszczególnym etapie.

Dowód: protokół przesłuchania M. B. (1) – k. 1751-1759 akt kontroli ZUS

W roku 2011 spółka (...) do wykonania prac zatrudniała pracowników zarówno na podstawie umów o pracę, jak i na podstawie umów cywilnoprawnych: umów zlecenia i umów o dzieło. W 2011 r. spółka zatrudniała od 16 do 40 pracowników produkcyjnych na podstawie umów o pracę, od 1 do 7 osób na podstawie umów zlecenia oraz do 20 osób na podstawie umów o dzieło. W styczniu 2011 r. zatrudniała 16 pracowników etatowych oraz 2 osoby na podstawie

umowy zlecenia, w lutym 2011 r. zatrudniała 17 pracowników etatowych oraz 1 osobę na podstawie umowy zlecenia, w marcu 2011 r. zatrudniała 20 pracowników etatowych oraz 1 osobę na podstawie umowy zlecenia, w kwietniu 2011 r. zatrudniała 26 pracowników etatowych, 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 1 osobę na podstawie umowy o dzieło, w maju 2011 r. zatrudniała 28 pracowników etatowych, 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 1 osobę na podstawie umowy o dzieło, w czerwcu 2011 r. zatrudniała 24 pracowników etatowych, 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 4 osoby na podstawie umowy o dzieło, w lipcu 2011 r. zatrudniała 25 pracowników etatowych, 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 13 osób na podstawie umowy o dzieło, w sierpniu 2011 r. zatrudniała 28 pracowników etatowych, 7 osób na podstawie umowy zlecenia oraz 20 osób na podstawie umowy o dzieło, we wrześniu 2011 r. zatrudniała 33 pracowników etatowych, 4 osoby na podstawie umowy zlecenia oraz 17 osób na podstawie umowy o dzieło, w październiku 2011 r. zatrudniała 39 pracowników etatowych, 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 16 osób na podstawie umowy o dzieło, w listopadzie 2011 r. zatrudniała 40 pracowników etatowych, 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 13 osób na podstawie umowy o dzieło, w grudniu 2011 r. zatrudniała 40 pracowników etatowych, 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 7 osób na podstawie umowy o dzieło.

W 2011 r. spółka zawarła umowy zlecenia z osobami, które miały na ich podstawie wykonywać na jej rzecz m.in. obsługę w zakresie procedur spawalniczych w okresie od 1.01.2011 r. do 31.12.2011 r., wykonać montaż w całość sekcji S-6 (...) do zdania dla NJ statku D. J. w okresie od 3.08.2011 r. do 20.08.2011 r., wykonać sekcje burtowych (...) i dennych od wręgu 73 do wręgu 89 na barkę D. J. (Nb 117) wraz z przygotowaniem profili, montażem wykonanych sekcji w blok oraz pracami kowalskimi (prostowanie i odprężanie w okresie od 19.09.2011 r. do 31.10.2011 r., prefabrykację elementów na sekcję burtową (od wręgu 73 do wręgu 890 na barkę D. J. (Nb-117), wykonać montaż sekcji S-5 (...) do zdania dla NJ statku D. J. w okresie od 3.08.2011 r. do 31.08.2011 r.

Spółka zatrudniała pracowników na podstawie umów o pracę na stanowiskach spawaczy, monterów rurociągów okrętowych, monterów kadłubów okrętowych, rurarzy mistrzów i brygadzystów, spawaczy-monterów kadłubów okrętowych.

Osoby zatrudnione na podstawie umów cywilnoprawnych i umów o pracę miały powierzane do wykonania podobne prace. Różnice dotyczyły warunków zatrudnienia. W przypadku pracowników rozdział obowiązków i prac do wykonywania w danym dniu dokonywany był codziennie, na odprawach, natomiast w przypadku umów cywilnoprawnych wykonawcy mieli do wykonania z góry określony przedmiot umowy w określonych ramach czasowych. Pracownicy zatrudnieni na podstawie umów o pracę pracowali pod stałym bezpośrednim nadzorem mistrza, kierownika projektu i kierownika produkcji. Wykonawcy prace wykonywali samodzielnie, jedynie prace przy zbiornikach paliwowych, konstrukcjach małych gabarytowo, ze względów bhp wykonywane były przy dodatkowej asekuracji i nadzorze. Pracownicy zatrudnieni na podstawie umów o pracę podpisywali listy obecności.

Umowy o dzieło zawierano w szczególności w sytuacji wystąpienia konieczności wykonania prac dodatkowych, czy w sytuacji znacznego natężenia prac.

Zdarzało się, że z osobami które sumiennie i rzetelnie wykonywały prace w ramach umów cywilnoprawnych podpisywano następnie umowy o pracę.

Dowody:

- zeznania świadka M. B. (1) w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 31-32 akt sprawy;
- umowy zlecenia – k. 415, 417, 427, 429-431, 439, 441-443, 453-455, 463, 471, 479 akt kontroli ZUS (tom II);
- świadectwa pracy – k. 583, 617-619, 669-671, 677-679, 685-687, 699-701, 707,745-747, 755-757, 787-789, 795-797, 803-805, 811-813, 825-827, 875-877, 887-889, 899-901, 915-917, 951-953, 955-957, 969-971, 1039-1041, 1065-1067, 1177-1179, 1181-1183, 1193-1195, 1237-1239, 1249-1251 akt kontroli (tom II-IV);

- umowy o pracę – k. 587, 591, 599, 603, 621, 625, 637, 641, 651, 655, 673, 681, 691, 695, 709, 724, 731, 735, 759, 763, 767, 771, 791, 799, 807, 817, 821, 839, 849, 853, 863, 865, 879, 891, 903, 919, 927, 931, 935, 965, 963-985, 991, 995, 999, 1023-1025, 1033, 1035, 1037, 1049, 1057, 1069, 1073, 1081, 1085, 10971127, 1131, 1135, 1185, 1189, 1197, 1211, 1215, 1223, 1227, 1241, 1253, 1261, 1265, 1275, 12791283, 1287 akt kontroli ZUS (tom II-IV);

- listy obecności – k. 1295-1515 akt kontroli ZUS (tom IV);

- protokół przesłuchania M. B. (1) – k. 1751-1759 akt kontroli ZUS (tom V);

- umowy o dzieło – k. 1761 -1765, 1775-1783, 1793, 1801-1813, 1823, 1831, 1839, 1859-1863, 1872, 1882-1886, 1891-1904, 1914-1920, 1928-1932, 1939-1941, 1949, 1957, 1973, 1981-1985, 1993-2001, 2009, 2017-2025, 2033-2035, 2043-2045, 2053, 2065-2071, 2079, 2087-2095, 2105-2115, 2125-2127, 2135, 21432153, 2163-2165, 2551-2597 akt kontroli ZUS (tom V i VI);

- zestawienie liczby pracowników – k. 2447 akt kontroli ZUS (tom VI).

Wybór umowy o dzieło jako formy zatrudnienia zależał często od samych wykonujących, którzy woleli wykonywać ściśle określoną pracę, w określonym terminie, za umówionym wynagrodzeniem. Wykonawcy mieli świadomość, że zawarcie umów o dzieło nie wiąże się z obowiązkiem odprowadzania przez zlecającego prace składek na ubezpieczenia społeczne.

Dowody:

- zeznania świadka M. B. (1) w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 31-32 akt sprawy;

- protokół przesłuchania K. F. – k. 2181-2185 w aktach kontroli ZUS;

- protokół przesłuchania R. S. – k. 2187-2191 kontroli ZUS.

Osoby zatrudnione na podstawie umów o dzieło wykonywały prace samodzielnie w dowolnym, samodzielnie ustalonym czasie, mogły swobodnie rozkładać czas pracy potrzebny ich zdaniem na wykonanie powierzonych obowiązków w terminie zakreślonym w umowach o dzieło.

Osoby zatrudnione na podstawie umów o dzieło - w odróżnieniu od pracowników zatrudnionych na podstawie umów o pracę - nie musiały podpisywać list obecności.

Dowody:

- zeznania świadka M. B. (1) w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 31-32 akt sprawy;

- protokół przesłuchania M. B. (1) – k. 1751-1759 akt kontroli ZUS (tom V);

- protokół przesłuchania K. F. – k. 2181-2185 w aktach kontroli ZUS (tom V);

- protokół przesłuchania R. S. – k. 2187-2191 kontroli ZUS (tom V).

Osoby zatrudnione na podstawie umów o dzieło nie podlegały bieżącemu nadzorowi i kierownictwu w zakresie sposobu wykonywania prac. Same decydowały o metodzie pracy, nie potrzebowały dokładnych instrukcji co do oczekiwanego rezultatu swojej pracy.

Umowy o dzieło zawierano z osobami mającymi doświadczenie zawodowe, specjalistami w danej dziedzinie.

Dowody:

- protokół przesłuchania K. F. – k. 2181-2185 w aktach kontroli ZUS;

- protokół przesłuchania R. S. – k. 2187-2191 kontroli ZUS (tom V);
- protokół przesłuchania M. B. (1) – k. 1751-1759 akt kontroli ZUS (tom V).

Po zakończeniu wykonywania prac przez osoby wykonujące prace w ramach umowy o dzieło dokonywano odbioru prac. Odbioru dokonywał mistrz lub nadzór inżynierski – dyrektor produkcji, którzy sprawdzali poprawność wykonanych prac.

Jeżeli byłyby zastrzeżenia co do prawidłowości prac wykonawca był zobowiązany do ich usunięcia przed wystawieniem rachunku.

Osoby z którymi zawarto umowy cywilnoprawne przy wykonywaniu powierzonych prac używały materiałów i narzędzi dostarczanych przez płatnika. Niektóre osoby używały własnego sprzętu np. własnych palników.

Dowody:

- zeznania świadka M. B. (1) w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 31-32 akt sprawy;
- protokół przesłuchania K. F. – k. 2181-2185 w aktach kontroli ZUS (tom V);
- protokół przesłuchania R. S. – k. 2187-2191 kontroli ZUS (tom V);
- protokół przesłuchania M. B. (1) – k. 1751-1759 akt kontroli ZUS (tom V).

Wysokość należnego za wykonaną pracę wynagrodzenia płatnik uzgadniał z osobami zatrudnianymi na podstawie umów o dzieło przed przystąpieniem przez nich do wykonania prac określonych w umowach. Wynagrodzenie było określone kwotowo; przed zawarciem umowy strony uzgadniały wysokość wynagrodzenia za wykonanie danej pracy, biorąc pod uwagę wysokość posiadanych przez płatnika faktycznie środków finansowych z udzielonego mu zlecenia na wykonanie prac konserwacyjnych, remontowych.

Osobom wykonującym prace na podstawie umów o dzieło wynagrodzenie było wypłacane dopiero po uprzednim dokonaniu odbioru prac i przedłożeniu rachunku.

Dowody:

- zeznania świadka M. B. (1) w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 31-32 akt sprawy;
- protokół przesłuchania K. F. – k. 2181-2185 w aktach kontroli ZUS;
- protokół przesłuchania R. S. – k. 2187-2191 kontroli ZUS.

W dniu 9 lipca 2011 r. spółka (...) sp. z o.o. w S. reprezentowana przez prezesa zarządu M. B. (1) i W. Z. (1) zawarły umowę zatytułowaną „o dzieło”. W treści dokumentu wskazano, że przedmiotem umowy ma być: „wyspawanie podsekcji dziobowej od wręgu 82 do 89 na C..”. Strony ustaliły termin wykonania prac na dzień 31 lipca 2011 r. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 2471,00 zł płatne w terminie 14 dni od odbioru dzieła. Podstawą wypłaty wynagrodzenia miał być rachunek wystawiony przez wykonawcę i zaakceptowany przez zamawiającego. W umowie przewidziano (§ 2), że do wykonania dzieła zamawiający powierzy wykonawcy: narzędzia, materiały i dokumenty niezbędne do wykonania dzieła.

W dniu 1 sierpnia 2011 r. te same strony zawarły kolejną umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wyspawania części dziobowej na bloku dziobowym od wręgu 114-120 (...) wraz z kieszenią kłuzę kotwicznej spoiną dwustronnie ciągłą. Barka D. N.-114”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszej umowy, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 31 sierpnia 2011 r., a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 2175 zł.

Następną umowę o dzieło strony podpisały w dniu 5 września 2011 r., określając jej przedmiot jako „wyspawanie usztywnień poprzecznych spoiną ciągłą obustronną na bloku dziobowym od wręgu 112 do wręgu 127 na barce D. N.-117”. Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszej umowy, z tym, że strony uzgodniły termin ukończenia wykonywania dzieła na dzień 23 września 2011., a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie – na kwotę 2068 zł.

W dniu 3 października 2011 r. strony zawarły kolejną umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wyspawanie sekcji burtowej S-4, PB wręgi 58-73 bez nadburcia oraz węzłówek pokładowych na barce D. N. 117, wyspawanie uchwytów transportowych na w/w sekcji”. Strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 21 października 2011 r., a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 2020 zł.

Przedostatnią umowę o dzieło te same strony podpisały w dniu 2 listopada 2011 r., określając jej przedmiot jako „wyspawanie wszystkich pachółków cumowniczych /4 szt. na części prostej, 8 szt. na części dziobowej/. Zlecenie 130 (D. J.)”. Termin ukończenia wykonywania dzieła uzgodniono na dzień 30 listopada 2011., a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie – na kwotę 2077 zł.

Ostatnią umowę o dzieło spółka (...) sp. z o.o. w S. reprezentowana przez prezesa zarządu M. B. (1) i W. Z. (1) zawarli w dniu 5 grudnia 2011 r., określając jej przedmiot jako „wyspawanie półpręta na pokładzie sekcji dziobowej. Zlecenie 130 (D. J.)”. Strony uzgodniły termin ukończenia wykonywania dzieła na dzień 5 grudnia 2011r., a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie – na kwotę 127 zł.

Płatnik wypłacił zainteresowanemu wynagrodzenie za wykonane prace. W sierpniu 2011 r. wypłacił zainteresowanemu kwotę 2471 zł, we wrześniu 2011 r, kwotę 2175 zł, w październiku 2011 r. kwotę 2068 zł, w listopadzie 2011 r. kwotę 2020 zł, w grudniu 2011 r. kwotę 2077 zł, zaś w styczniu 2012 r. kwotę 127 zł.

Dowody:

- umowy o dzieło – k. 2143-2153 akt kontroli ZUS;
- roczna karta wynagrodzeń za 2011 r. i 2012 r. – k. 2159-2161 akt kontroli ZUS.

Zlecone zainteresowanemu w umowie o dzieło prace spawalnicze dotyczyły konkretnych czynności. W wyniku pracy zainteresowanego powstawał gotowy element statku - zespawany konkretny element statku

Niesporne .

Zainteresowany nie został zgłoszony przez płatnika do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego.

Niesporne

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się uzasadnione.

Stan faktyczny niniejszej sprawy został ustalony przez sąd na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach kontroli ZUS. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana, nie budziła też wątpliwości sądu, jako że zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji. Prymat wiarygodności przyznał sąd także spójnym i konsekwentnym zeznaniom świadka M. B. (1). Świadek była w 2011 r. prezesem zarządu spółki B. i to ona zawarła umowę o dzieło z zainteresowanym; miała zatem bezpośrednią wiedzę odnośnie obowiązków powierzanych wówczas osobom zatrudnianym na podstawie takich umów. Nieprzydatne dla rozstrzygnięcia okazały się zeznania J. B. - obecnego prezesa spółki (...), gdyż w roku 2011 nie pracował on w spółce (...), nie miał zatem bezpośredniej wiedzy o zasadach zatrudnienia zainteresowanego w spornym okresie. Dodatkowo analizując stan faktyczny w niniejszej sprawie sąd oparł się na dokumentach zgromadzonych w

toku kontroli przeprowadzonej przez organ rentowy w spółce (...), w tym m.in. na protokołach zeznań M. B. (1) oraz świadków K. F. i R. S.. W ocenie sądu było to w zaistniałych okolicznościach możliwe i nie prowadziło do obejścia zasady bezpośredniości przeprowadzania dowodów, tym bardziej że żadna ze stron procesu nie zakwestionowała prawdziwości wyjaśnień złożonych przez te osoby w toku postępowania kontrolnego prowadzonego przez ZUS.

Powyższe dowody dały podstawę do uwzględnienia odwołania od zaskarżonej decyzji, zwłaszcza że w toku postępowania przed sądem organ rentowy zachował całkowitą bierność, nie naprowadzając żadnych nowych dowodów. Tymczasem w postępowaniu takim jak niniejsze to na organie rentowym spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających przyjęcie istnienia tytułu ubezpieczenia, w tym wykazania, iż zainteresowany wykonywał powierzone mu do wykonania czynności w sposób odpowiadający jak twierdził organ rentowy - wykonywaniu umowy o świadczenie usług, a nie umowy o dzieło. Odwołanie od decyzji organu rentowego wszczyna postępowanie sądowe i w tym znaczeniu jest podobne do pozwu. Jednakże nie jest to zwykle postępowanie cywilne, w którym regułą jest, że powód powinien udowodnić fakty, na których opiera powództwo. W postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych kontroli podlega decyzja organu rentowego i rozkład ciężaru dowodów zależy od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego, to on właśnie powinien wykazać uzasadniające ją przesłanki faktyczne.

Przechodząc do merytorycznej oceny żądań odwołania, trzeba wskazać że powstały spór sprowadzał się do ustalenia czy łącząca odwołującą się spółkę i (...) w sierpniu 2011 r. umowa miała charakter umowy o dzieło, czy też umowy o świadczenie usług. Miało to istotne znaczenie dla określenia, czy zainteresowany powinien zostać objęty – w okresie określonym w zaskarżonej decyzji – ubezpieczeniami społecznymi, z obowiązkiem odprowadzenia przez płatnika stosownych składek.

Stosownie do treści przepisu art. 6 ust. 1 pkt 1 i 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015r., poz. 121 z późn. zm., dalej jako: ustawa systemowa), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegały osoby będące pracownikami oraz z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Natomiast zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegały osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym nie podlegała natomiast osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o dzieło.

Jakkolwiek ustawodawca wprowadził zasadę swobody zawierania umów, to jednak dopuszczalne jest w postępowaniu przed sądem badanie charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego. W szczególności sąd ma obowiązek badać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone zgodnie z art. 353¹ k.c. m.in. przez kryteria właściwości – natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy.

Stosownie do przepisu art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. W wypadku wskazanej umowy cywilnoprawnej niezbędne jest aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Jednocześnie w wypadku umowy o dzieło bez znaczenia pozostaje rodzaj i intensywność świadczonych w tym celu pracy i staranności, przy czym wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków (nie jest to jednak warunek sine qua non). Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się

strony, musi być z góry określony. Określenie to może nastąpić przy użyciu różnych metod, jak np. z zastosowaniem obiektywnych jednostek metrycznych, przez zestawienie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków, przez opis.

Od umowy o dzieło odróżnić należy umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c.), do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu.

W ocenie sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na uwzględnienie w całości odwołania płatnika od decyzji dotyczącej R. B. (3). W analizowanym przypadku należało bowiem uznać, że w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji R. B. był związany ze spółką (...) umową o dzieło. Za takim ustaleniem przemawia po pierwsze oczekiwany i umówiony przez strony rezultat pracy R. B., który zresztą został stosunkowo wyraźnie sprecyzowany i zindywidualizowany w pisemnej umowie. Dodatkowo, w analizowanej sprawie nie można było pominąć regulacji przepisu art. 65 § 2 k.c., w myśl której w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Jak bowiem trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 września 2013r. (sygn. akt II UK 39/13), objęcie ubezpieczeniem na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej przez stwierdzenie, że umowy nazwane „umowami o dzieło” miały w istocie charakter umów zlecenia, wymaga ustalenia, że obowiązki wynikające z zawartej umowy nie miały cech określonych w art. 627 k.c. Nie można pomijać, że określona przez strony kwalifikacja musi uwzględniać zgodny zamiar stron i cel umowy (art. 65 § 2 k.c.) a to, czy ich czynność prawna nie jest sprzeczna z istotą objętego umową stosunku zobowiązaniowego, zależy od ustaleń.

I tak, mając na uwadze argumentację organu rentowego, w pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z 5 marca 2004 r. (I CK 329/03, niepubl.), który to pogląd sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela, zasadniczy w tej materii przepis art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę "oznaczenia dzieła" i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przy dziełach skomplikowanych, poza określeniem wszystkich istotnych cech dzieła niezbędna jest dalsza indywidualizacja jego przedmiotu w postaci rozwiniętego opisu rezultatu pod względem technicznym, funkcjonalnym bądź estetycznym.

Odnosząc to do niniejszej sprawy trzeba wskazać, że w umowie łączącej strony wyraźnie wskazano czego dotyczyć ma praca zainteresowanego. W ocenie sądu określenie przez strony przedmiotu spornej umowy jako: „wyspawanie dna S-6 LB od wręgu 96-108 do wzdłużnika w P.S. Jedna strona spoiną ciągłą druga strona zakosem” nie budzi wątpliwości co do tego o jakie dzieło chodziło i uzyskania jakiego efektu oczekiwał od wykonawcy zamawiający. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umów o dzieło został wszak przez strony z góry przewidziany i określony poprzez wskazanie zakresu prac oraz konkretnego miejsca ich wykonania. Z wyjaśnień świadka M. B. (co do których wiarygodności sąd nie miał zastrzeżeń, a nie naprowadzono także żadnych dowodów przeciwnych) wynikało przy tym jednoznacznie, że zakres prac oraz wysokość należnego za wykonaną pracę wynagrodzenia płatnik uzgadniał z osobami, z którymi zawarto umowy cywilnoprawne przed rozpoczęciem prac związanych z powierzonymi obowiązkami. Powyższą okoliczność potwierdzili w swoich wyjaśnieniach złożonych przed organem rentowym świadkowie K. F. i R. S., których również łączyły z płatnikiem umowy o dzieło.

Odnosząc to do niniejszej sprawy trzeba wskazać, że w umowach łączących strony wyraźnie wskazano czego dotyczyć ma praca zainteresowanego. W ocenie sądu określenie przez strony przedmiotu spornych umów jako: wyspawanie podsekcji dziobowej od wręgu 82 i 89 na C., wyspawanie części dziobowej na bloku dziobowym od wręgu 114-120 (...) wraz z kieszenią kluzy kotwicznej spoiną dwustronną ciągłą, wyspawanie usztywnień poprzecznych spoiną ciągłą obustronną na bloku dziobowym od wręgi 112 do wręgu 127 na barce D. N.-117, wyspawanie sekcji burtowej S-4, PB

wręgi 58-73 bez nadburcia oraz węzłówek pokładowych na barce D. N. 118, wypawanie uchwyty transportowych na w/w sekcjach, wypawanie wszystkich pachółków cumowniczych/4 szt. na części prostej, 8 szt. na części dziobowej/zlecenie 130 oraz wypawanie półpręta na pokładzie sekcji dziobowej, zlecenie 130 nie budzi wątpliwości co do tego o jakie dzieła chodziło w poszczególnych umowach i uzyskania jakiego efektu oczekiwał od wykonawcy zamawiający. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umów o dzieło został wszak przez strony z góry przewidziany i określony poprzez wskazanie zakresu prac oraz konkretnego miejsca ich wykonania. Z wyjaśnień świadka M. B. (co do których wiarygodności sąd nie miał zastrzeżeń, a nie naprowadzono także żadnych dowodów przeciwnych) wynikało przy tym jednoznacznie, że zakres prac oraz wysokość należnego za wykonaną pracę wynagrodzenia płatnik uzgadniał z osobami z którymi zawarto umowy cywilnoprawne przed rozpoczęciem prac związanych z powierzonymi obowiązkami. Powyższą okoliczność potwierdzili w swoich wyjaśnieniach złożonych przed organem rentowym świadkowie K. F. i R. S., których również łączyły z płatnikiem umowy o dzieło.

Wymaga w tym miejscu podkreślenia, że umowy o dzieło zawierano z osobami mającymi doświadczenie zawodowe, specjalistami w danej dziedzinie. Dlatego też trzeba było uznać, że mimo iż w łączących strony umowach ich przedmiot był określony w sposób dość ogólny, to jednak istotnym było to, że zainteresowany jako fachowiec nie potrzebował dokładnych instrukcji co do oczekiwanego rezultatu swojej pracy, wystarczające było wskazanie miejsca pracy oraz jej zakresu.

Dalej sąd zwrócił uwagę, że cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie (zob. W. Czachórski, Zobowiązania, 2007, s. 463; A. Brzozowski, Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wady dzieła, Warszawa 1986, s. 15). Ponadto, dzieło powinno być oznaczone jako wykonane na zamówienie, a zatem odpowiadające osobistym potrzebom, upodobaniom czy wymaganiom zamawiającego. Dzieło w doktrynie i judykaturze określane jest jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny lub ucieleśniony materialnie, posiadający cechy pozwalające uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004 Nr 9, poz. 142 i z dnia 5 marca 2004 r., I CK 329/03, niepubl.). Wykonanie dzieła najczęściej przybiera więc postać wytworzenia rzeczy, lecz może także polegać na dokonaniu zmian w rzeczy już istniejącej, jej naprawieniu, przerobieniu lub uzupełnieniu albo na rozbudowie rzeczy, połączeniu z innymi rzeczami, dodaniu części składowych lub przynależności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1976 r., II CR 193/76, OSPiKA 1976 nr 11-12, poz. 194, z dnia 12 lipca 1979 r., II CR 213/79, OSNCP 1980 Nr 3, poz. 51, z dnia 20 maja 1986 r., III CRN 82/86, OSNCP 1987 Nr 8, poz. 125, z dnia 27 maja 1983 r., I CR 134/83, OSPiKA 1984 Nr 4, poz. 84 z glosą A. Szpunara i z dnia 25 listopada 2004 r., V CK 235/04, Biul. SN 2005 nr 4, s. 13).

W tym miejscu – mając na uwadze argumentację organu rentowego dodatkowo trzeba zaakcentować, iż ustawodawca, określając w przepisach kodeksu cywilnego istotne cechy umowy o dzieło, nie umieścił w nim wymagania, by każde dzieło było tworem jedynym i niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy (lub niekiedy – twórczości), o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w momencie zawierania umowy. Wprawdzie wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, jednak za dzieło uznaje się również dokonanie zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). W wyroku z dnia 3 listopada 2000 r. IV CKN 152/00 Sąd Najwyższy przyjął na przykład, że oczekiwanym rezultatem „dziełem” może być wykonanie powłok antykorozyjnych w zbiornikach wody i piany gaśniczej przy okazji dokonywania przeglądu samochodu. Dzieło jest przy tym w każdym wypadku wytworem przyszłym, który w momencie zawarcia umowy nie istnieje, natomiast ma powstać w przyszłości ściśle określonej. Jedynie wyjątkowo (na co wskazuje odniesienie do takiej sytuacji szczególnej regulacji art. 645 § 1 k.c.), wymaga się, by dzieło wykonywane było przez osobę obdarzoną jakimiś szczególnymi, osobistymi przymiotami.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w ocenie sądu nie budziło żadnych wątpliwości, że w wyniku pracy zainteresowanego powstało samodzielne, stanowiące integralną całość zindywidualizowane dzieło. Za „dzieło” należało bowiem uznać efekt pracy zainteresowanego w postaci uzyskania zespalanych konkretnych części

konstrukcyjnych. W związku z powyższym nie sposób podzielić zapatrywań pełnomocnika organu rentowego, że czynności zainteresowanego nie prowadziły do wytworzenia unikatowego wyrobu.

Wpływu na powyższe ustalenie nie może mieć przy tym okoliczność, że przedmiot łączącej strony umowy miał powstać w drodze pewnego procesu produkcyjnego, w drodze szeregu powtarzalnych czynności, co w ocenie organu rentowego sugerowało, że w analizowanym przypadku mamy do czynienia z umową o świadczenie usług. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że ustawodawca nie wyklucza możliwości tworzenie zindywidualizowanego dzieła w procesie produkcyjnym. Wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w momencie zawierania umowy. Dzieło jest przy tym w każdym wypadku wytworem przyszłym, który w momencie zawarcia umowy nie istnieje, natomiast ma powstać w przyszłości ściśle określonej. W niniejszej sprawie, jak wynika z poczynionych w niej ustaleń stanu faktycznego, przyszłość w której dzieło miało powstać, została przez strony wyraźnie wskazana. W umowie łączącej strony określono bowiem konkretny, dość zresztą krótki termin na wykonanie prac. Nie budzi przy tym wątpliwości sądu, iż podejmowane przez zainteresowanego prace nie tylko nie były czynnościami powtarzalnymi, wymagającymi starannego działania, lecz miały charakter jednorazowy, zadaniowy i zindywidualizowany oraz doprowadziły do powstania konkretnego, oznaczonego dzieła. Termin wykonania dzieła odpowiadał przy tym w ocenie sądu zakresowi i czasochłonności powierzonych prac.

Prace te – w ocenie sądu – stanowiły przy tym dzieło w sensie prawnym. W ustalonym stanie faktycznym nie budziło bowiem wątpliwości sądu, iż podejmowane przez zainteresowanego prace spawalnicze nie tylko nie były czynnościami powtarzalnymi, wymagającymi starannego działania, lecz miały charakter jednorazowy, zadaniowy i zindywidualizowany oraz doprowadziły do powstania konkretnego, oznaczonego dzieła. Jak już bowiem wyżej wskazano sporna umowa przyniosła konkretny rezultat i tylko ten rezultat, a nie czynności do niego prowadzące stanowiły przedmiot umowy stron, zawartej i ukształtowanej w granicach zakreślonych przez prawo, naturę (właściwość) stosunku prawnego oraz zasady współżycia społecznego.

Kolejną cechą, jakiej stosownie do wyrażanych w orzecznictwie poglądów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie, sygn. akt III AUa 1700/05, OSA 2008, z. 3, poz. 5), oczekuje się od przedmiotu umowy o dzieło i która odróżnia je od przedmiotu umów zlecenia, czy umów o świadczenie usług, jest możliwość poddania umówionego rezultatu („dzieła”) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, jako ważne kryterium pozwalające odróżniać tę umowę od zlecenia starannego dokonania czynności faktycznych (usług). W ocenie sądu w niniejszej sprawie bez wątpienia istniała zaś możliwość poddania wykonanych przez zainteresowanego prac sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Oczywiście, należy pamiętać, że – na zasadach wynikających z kodeksu cywilnego (art. 471 k.c.) – także wykonujący usługę odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Sam fakt więc, że dana osoba (zamawiający, zlecający) przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (w przypadku umowy o świadczenie usług - bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowy o dzieło. W niniejszej sprawie omawiana cecha występowała jednak łącznie z szeregiem innych, typowych dla umowy o dzieło, nie zaś umowy o świadczenie usług, co przesądziło o ostatecznej kwalifikacji prawnej umowy.

Sąd zwrócił zatem uwagę, że z wyjaśnień świadka M. B. (1) wynikało, że warunki zatrudnienia osób wykonujących prace w ramach umów o dzieło odbiegały od zasad zatrudnienia charakterystycznych dla osób wykonujących swoje obowiązki w oparciu o umowę o świadczenie usług. Osoby zatrudnione na podstawie umów o dzieło wykonywały bowiem na rzecz płatnika prace ściśle określone, wskazane w umowie, ewentualnie dodatkowo doprecyzowane ustnie przed przystąpieniem przez te osoby do wykonywania pracy. Prace wykonywały samodzielnie w dowolnym, samodzielnie ustalonym czasie, mogły swobodnie rozkładać czas pracy potrzebny ich zdaniem na wykonanie powierzonych obowiązków w terminie zakreślonym w umowach o dzieło. Po zakończeniu pracy przez osoby zatrudnione na podstawie umów o dzieło dokonywano jej odbioru. Wynagrodzenie było płatne dopiero po wykonaniu i odbiorze prac.

Na zakończenie wreszcie należy wrócić do przywołanego na wstępie przepisu art. 65 § 2 k.c., który zasadniczo miał w tej sprawie znaczenie pierwszorzędne. W niniejszej sprawie przedmiotem oceny była bowiem umowa dwóch stron – spółki (...) oraz W. Z. (1), i to ich wola i intencje przyświecające zawieraniu umowy oraz – następnie – jej wykonywaniu powinny być w tej sytuacji decydujące dla rozstrzygnięcia. Żaden przepis prawa nie daje bowiem organowi rentowemu prawa do samodzielnego ustalania rodzaju umowy, jaka jego zdaniem byłaby w danych okolicznościach „najwłaściwsza”. Może czynić to jedynie wówczas, gdy dana umowa nie wykazuje cech jakie powinna posiadać w świetle dotyczących odnoszących się do niej zasad, ujętych w przepisach prawa, lub też posiada je w stopniu niewielkim, a przeważają cechy charakterystyczne dla umowy innego rodzaju. W niniejszej sytuacji taka sytuacja jednak nie zaistniała. W tym miejscu podkreślenia dodatkowo wymaga, że okoliczność, iż w pewnych przypadkach dla danej osoby korzystniejsze mogłoby być zawarcie umowy o pracę, czy przynajmniej umowy zlecenia zamiast umowy o dzieło, nie może stanowić automatycznie podstawy do negocjowania woli nawiązania umów o dzieło, jeżeli taką wolę dana osoba w rzeczywistości w pełni świadomie wyraziła. Ewentualne ustalenie, że umowa nazwaną przez strony umową o dzieło w rzeczywistości była umową zlecenia (czy nawet umową o pracę), służy ochronie osoby, która świadcząc pracę na warunkach umowy zlecenie (umowy o pracę) została pozbawiona obowiązkowych ubezpieczeń społecznych wskutek nadużycia ekonomiczno – organizacyjnej przewagi jej zleceniodawcy (pracodawcy), a nie przełamaniu zasady pacta sunt servanta.

Na marginesie przy tym wskazać można, że z ustaleń faktycznych wynika jednoznacznie, z poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych wynika, że płatnik umowy o dzieło zawierał wyjątkowo, w sytuacji wystąpienia konieczności wykonania prac dodatkowych lub przy znacznym natężeniu prac. Do wykonania standardowych prac płatnik zatrudniał pracowników przede wszystkim na podstawie umów o pracę. I tak, należy zwrócić uwagę, że w styczniu 2011 r. spółka (...) zatrudniała 16 pracowników etatowych oraz 2 osoby na podstawie umowy zlecenia, w lutym 2011 r. zatrudniała 17 pracowników etatowych oraz 1 osobę na podstawie umowy zlecenia, w marcu 2011 r. zatrudniała 20 pracowników etatowych oraz 1 osobę na podstawie umowy zlecenia, w kwietniu 2011 r. zatrudniała 26 pracowników etatowych oraz 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 1 osobę na podstawie umowy o dzieło, w maju 2011 r. zatrudniała 28 pracowników etatowych oraz 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 1 osobę na podstawie umowy o dzieło, w czerwcu 2011 r. zatrudniała 24 pracowników etatowych oraz 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 4 osoby na podstawie umowy o dzieło, w lipcu 2011 r. zatrudniała 25 pracowników etatowych oraz 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 13 osób na podstawie umowy o dzieło, w sierpniu 2011 r. zatrudniała 28 pracowników etatowych oraz 7 osób na podstawie umowy zlecenia oraz 20 osób na podstawie umowy o dzieło, we wrześniu 2011 r. zatrudniała 33 pracowników etatowych oraz 4 osoby na podstawie umowy zlecenia oraz 17 osób na podstawie umowy o dzieło, w październiku 2011 r. zatrudniała 39 pracowników etatowych oraz 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 16 osób na podstawie umowy o dzieło, w listopadzie 2011 r. zatrudniała 40 pracowników etatowych oraz 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 13 osób na podstawie umowy o dzieło, w grudniu 2011 r. zatrudniała 40 pracowników etatowych oraz 1 osobę na podstawie umowy zlecenia oraz 7 osób na podstawie umowy o dzieło.

W powyższej sytuacji, wbrew twierdzeniom organu rentowego, brak było powodów by umowę łączącą W. B. i spółkę (...) uznać za umowę o świadczenie usług, z którą wiąże się obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Mając powyższe na względzie, sąd stosownie do regulacji art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję stwierdzając, że W. Z. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji, jako osoba wykonująca w tym czasie pracę na podstawie umowy o dzieło.